

87 rocznica nadania Zabrzu praw miejskich.



Miasto nowych wyzwań

Choć Zabrze miastem jest zaledwie od 87 lat, to jego historia jest znacznie, znacznie dłuższa.

Pierwsza wzmianka o nim pojawia się bowiem już w XIII wieku. Przez wiele lat Zabrze kojarzone było jako miasto przemysłowe, miasto górnictwa i hutnictwa.

Teraz na naszych oczach Zabrze przeobraża się z miasta węgla w miasto innowacyjnych i nowoczesnych technologii.

To tu realizowany jest jeden z największych w Polsce projektów modernizacji wodociągów i kanalizacji, to tu budowana jest DTŚ oraz realizowany innowacyjny projekt rewitalizacji Sztolni Dziedzicznej. Dobrze imię miasta rozświeca Śląskie Centrum Chorób Serca, Fundacja Rozwoju Kardiologii czy Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla.

I choć symbolem Zabrza nadal

pozostaje wieża kopalnianej szybu to teraz przypomina ona również o tym, że miasto jest ważnym punktem na szlaku unikatowych zabytków turystyki poprzemysłowej.

Niedzielne uroczystości rozpoczęły się od Mszy Świętej w intencji mieszkańców i miasta w kościele pw. Św. Anny. O godzinie 17.00 w Domu Muzyki i Tańca rozpoczęła się uroczysta, rocznicowa gala. Oprócz władz miasta uczestniczyli w niej senatorzy i parlamentarzyści oraz przedstawiciele miast partnerskich Zabrza m.in. ambasador Libanu w Polsce, delegacja z Kaliningradu, Lund, Rivne, Seclin i Trnavy.

Ponadto podczas uroczystości w DMIiT wręczono nagrody Prezydenta Zabrza w dziedzinie kultury. Wyróżnienia otrzymali: prof. Roman Starak, Jerzy Kuczera, Teatr Nowy, Dom Muzyki i Tańca, Zespół Taneczny „Mak”.

Zwierzchniem obchodów 87. urodzin Zabrza był koncert **Grzegorza Turnaua** (fot.) Krakowski artysta podbił serca zabrzańskiej publiczności. Doskonale zaprezentowała się również **Filharmonia Zabrzańska**, która bawiła publiczność wiązką przebojów Beatlesów oraz standardów Orkiestry Glenna Millera. Filharmonicy towarzyszyli także występowi **Iwony Węgrowskiej**.



Jednym z najważniejszych punktów Gali w Domu Muzyki i Tańca było wręczenie tytułu Honorowego Obywatela Zabrza oraz symbolicznej statuetki profesorowi Marianowi Zembali.



Ślązak nieprzyszywany

Dyrektor Śląskiego Centrum Chorób Serca to trzecia osoba, której nadano tytuł Honorowego Obywatela Zabrza. Wcześniej podobne wyróżnienie otrzymali prof. Zbigniew Religa oraz rzeźbiarz Heinz Tobolla. Wspaniałą laudację prof. Zembali wygłosił jego przyjaciel i współpracownik prof. Lech Poloński. Dowiedzieliśmy się z niej, że Marian Zembala to nie tylko doskonały lekarz-kardiolog, transplantolog ale również, a może przede wszystkim, człowiek o wielkim sercu.

- Profesor Zembala jest znakomitym lekarzem, wyjątkowym człowiekiem i świetnym dyrektorem. Czas to docenić – podkreślała **prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik**.

Sam profesor nie ukrywał wzruszenia i dziękował całemu zespołowi z którym pracuje.

- Ten tytuł to powód do dumy a jednocześnie refleksji, która w takiej sytuacji jest naturalna. Co rzeczywiście przez te 25 lat pracy w Zabrzu zrobiłem, żeby zasłużyć na takie wyróżnienie? W związku z tym, że rozwinąłem wspólnie z prof. Religą zabrzańską kardiologię, to myślę, że to wyróżnienie jest troszkę na wyrost i traktuję je jako zaczyn na kolejne lata. Co mogę powiedzieć. Dziękuję bardzo i czuję się troszkę tak, jakbym musiał jeszcze bardziej przyspieszyć przez najbliższe 10 lat... i chyba tak zrobić.

Ten tytuł jest bardzo poważny i nietuzinkowy, bo może dać mi pewne przyzwolenie na to, by nie czuć się przyszytym Ślązakiem. Teraz zawsze mogę powiedzieć: bardzo przepraszam ja jestem honorowym obywatelem Zabrza.

Życzę Miastu...

Małgorzata Mańka Szulik – prezydent Zabrza

Zabrze to nasz wspólny dom, dom, który tworzy pokolenia.

Z okazji 87 urodzin miasta chciałabym życzyć wszystkim mieszkańcom aby nasze miasto rozwijało się wspaniale, a zabrzanie mogli być z niego dumni.

Marzy mi się, aby Zabrze miało coraz więcej takich wspaniałych ambasadorów jak prof. Zembala.

Zabrze jest niesamowitym miastem, miastem cudownych ludzi i ciekawej architektury, jest miastem pięknym, zielonym ale przede wszystkim jest miastem, dla którego bije serce wielu, wielu ludzi. Z tego powodu dziś jestem szczęśliwa, a na przyszłość życzyłabym sobie żeby coraz więcej takich ludzi Zabrze miało wokół siebie.

Korowód radości i uśmiechu

Obchody Zabrzańskiego Września zainaugurowano Skarbnikowymi Godami.

Ich tradycja sięga 1964 roku a od pięciu lat są one już stałym elementem obchodów Dni Zabrza. W sobotnie przedpołudnie, główną ulicą miasta przeszedł barwny korowód uczniów zabrzańskich szkół i przedszkoli. Było kolorowo, wesoło i... głośno.

Zarówno ci najmłodszy jak i ci nieco starsi wykazali się dużą inwencją i pomysłowością w przygotowaniu strojów. Szczególnie podobały się Kopalniane Wiedźmy, ufoludki, górnicy w wagoniku, Śpiąca Królewna i oczywiście przedszkolaki w re-

gionalnych strojach. Swoje umiejętności prezentowali też uczniowie szkół sportowych. Głośna, kolorowa kawalkada uczniów była oklaskiwana przez licznie zgromadzonych na trasie przemarszu zabrzan.

Przez resztę dnia w Parku Poległych Bohaterów, odbywała się impreza plenerowa. Na przygotowanej w parku scenie, mieszkańców przywitani m.in. **prezydent Małgorzata Mańka-Szulik, przewodniczący Rady Miejskiej Adam Moś** i przedstawiciele miast partnerskich Zabrza m.in. ambasador Libanu w Polsce, delegacja z Kaliningradu, Lund, Rivne, Seclin, Trnavy Nie zabrakło w niej atrakcji. Wystąpili m.in. zespół **Leszcze**, laureatka Fryderyka 2002 **Kasia Klich** oraz **cabaret Made in China**.

